

## **List Rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu na Święto Szczepana w dniu 26 grudnia 2015 roku**

Siostry i Bracia w Chrystusie!

Po wysłuchaniu słowa Bożego w dzisiejszej Ewangelii może zrodzić się pytanie: Jak rozumieć ostrzeżenie Pana Jezusa: „Mieście się na bacności przed ludźmi!”? Czy chodzi o lęk i strach przed ludźmi? Oczywiście, taki strach istnieje. Boimy się ludzi, którzy chcą nam wyrządzić krzywdę. Pan Jezus mówi jednak o czymś innym. Chodzi o składanie świadectwa przed ludźmi: „Nawet przed namiestników i królów będą was wodzić z mego powodu, na świadectwo im i poganom” – mówi w Ewangelii. Dlatego słowa: „Mieście się na bacności przed ludźmi” oznaczają tyle, co: „Bądźcie gotowi do składania świadectwa!”.

W dzisiejszym liście chciałbym podzielić się refleksją na temat świadectwa chrześcijańskiego. Pamiętam rozmowę z katechetką, która opowiadała mi, jak przekonywała gimnazjalistów i licealistów, że udział w katechezie szkolnej jest świadectwem wiary w Jezusa Chrystusa. Z całą pewnością aktualne nadal są słowa papieża Pawła VI, przypominane przez św. Jana Pawła II, że dzisiejszy świat potrzebuje bardziej świadków niż nauczycieli, a nauczycieli – jeśli są świadkami. Sam Pan Jezus nazwany jest w Księdze Apokalipsy „Świadkiem wiernym” (Ap 1,5). A słowo świadek w języku greckim i łacińskim oznacza jednocześnie męczennika.

Dzisiaj staje przed nami szczególny świadek i pierwszy męczennik chrześcijański: św. Szczepan. Rozważając opis jego męczeńskiej śmierci możemy odkryć coś, co jest najważniejsze w świadectwie chrześcijańskim, a mianowicie miłość chrześcijańska. Świadectwo bez miłości nic nie znaczy. Autentyczne świadectwo rodzi się z miłości i swoją moc czerpie z miłości. Píše o tym św. Fulgencjusz, jeden z Ojców Kościoła szóstego wieku: „Miłość więc, która Chrystusa sprowadziła z nieba na ziemię, wyniosła Szczepana z ziemi do nieba. Miłość, która dopiero co objawiła się w Królu, zajaśniała następnie w żołnierzu”. Jej wyrazem było najpierw upomnienie, jakie św. Szczepan skierował do tych, którzy nie przyjmowali Jezusa Chrystusa jako Boga i Zbawiciela, a następnie modlitwa za nich i przebaczenie tym, którzy go ukamienowali. Fulgencjusz zauważa, że miłość była dla niego orężem, którym zawsze się posługiwał i wszędzie zwyciężał: „z miłości ganił błędzących, aby się poprawili, z miłości modlił się za obrzucających go kamieniami, aby nie zostali ukarani”.

Wielką i dojrzałą miłość widzi w Szczepanie także św. Augustyn, który pisze: „Chrystus z katedry krzyża uczył Szczepana prawideł miłości”. I nawiązując do modlitwy Pana Jezusa: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”, Augustyn wyjaśnia: „O dobry Nauczycielu, pięknie powiedziałeś i pięknie nauczyłeś! Oto Twój uczeń modli się za wrogów swoich, modli się za kamienujących go. Pokazał, w jaki sposób naśladować powinien: pokorny – Wzniosłego, stworzenie – swego Stwórcę, człowiek – Boga-Człowieka”.

Świadectwo Szczepana o Jezusie Chrystusie osiąga pełnię i kres w momencie przebaczenia, które jest owocem dojrzałej miłości: „A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: Panie, nie poczytaj im tego grzechu! Po tych słowach skonał” (Dz 7,60). Na progu Roku Miłosierdzia w Kościele przykład św. Szczepana przekonuje, że przebaczenie tym, którzy wyrządzają nam krzywdę, jest możliwe. Trzeba tylko zatroszczyć się o miłość chrześcijańską i prosić o nią Boga, który jest źródłem miłości. Św. Augustyn zachęca, żeby ćwiczyć się w okazywaniu łagodności i powstrzymywać gniew. „Spójrz, jak szkodzi gniew. Uznaj w nim wroga; wroga, z którym walczysz na arenie swego wnętrza” – naucza Augustyn i dodaje: „Niech Bóg was wspiera w waszych zmaganiach, aby wyszło wam na dobre to, co widzicie na przykładzie świętego męczennika”.

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, przekazując naukę filozoficzną, pedagogiczną i teologiczną wszystkim studentom, stara się być dla nich także świadkiem tej nauki i przygotowywać ich do dawania świadectwa chrześcijańskiego. Żeby dobrze wypełnić naszą misję w Kościele, potrzebujemy wsparcia i modlitwy. Z Rektorem Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, stanowiącego integralną częścią naszej Uczelni, składamy najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim kapłanom i ludziom świeckim za każdy gest życzliwości i każdą formę pomocy. Niech Pan Jezus, wierny Świadek miłosierdzia Ojca, obficie Wam wynagrodzi i błogosławi!

  
Rektor

Metropolitalnego Wyższego Seminarium  
Duchownego we Wrocławiu



  
Rektor

Papieskiego Wydziału Teologicznego  
we Wrocławiu

**KURIA METROPOLITALNA WROCŁAWSKA**

L.dz. 1551/2015

**Zarządzenie**

Powyższy List Rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu należy odczytać podczas wszystkich Mszy Świętych w kościołach i kaplicach Archidiecezji Wrocławskiej w Święto św. Szczepana – 26 grudnia 2015 r.

Wrocław, 9.12.2015 r.

WIKARIUSZ GENERALNY